# RUSKI INWALID

**N°. 15.**

*PIĄTEK* 19°. *Stycznia* 1817.

CZYLI

# WIADOMOŚĆI WOJENNE.


*Zawartość.* Wiadomości krajowe : Patriotyczne Ofiary. Roskaz dzienny J. C. M. Królewstwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne : Niemcy. Francya. Włochy. Anglia. — Wiadomości rozmaite. Mody Warszawskie.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

*Z Peterzburga.*

J. O. Xiąże Jegomość General Feld-Marszałek *Barklay de Tolly* od trzech dni przybył do tey stolicy i stanął w domie Putiatina na placu Izaaka.

## PATRYOTYCZNE OFIARY.

Od J. W. Medyńskiego powiatowego Marszałka przysłano na rzecz Maiora Szwecowa rubli ass. 100 a drugie tyle na rzecz Inwalidów z dołączonym listem który iest następujący.

«Medyńskieko powiatu obywatele oddychając chęcią dobrze czynienia, przyporuczyli mnie ofiarowane z własney ich summy rubli 400 przesłać do Komitetu o *Wakcynie,* aby one użyte były do wynagrodzenia Doktorów wolno-wakcynujących na prowyncyach: 150 zaś rubli do przesłania iedney niesczęsliwey rodzinie; co z ukontentowaniem dopełniłem. Należy mnie pozostałe jescze tych szanownych obywateli przyporuczenie uskutecznić : a te iest, abym na ręce Jego przesłał rubli 200 z których 100 przeznaczone na wykupienie z niewoli barbarzyńców Majora Szwecowa, pozostałe zas tyle na rzecz Inwalidów meżnych obrońców oyczyzny, wykonywając tak przyiemne dla mnie przyporuczenie mam honor bydz z prawdziwym szacunkiem.»

*Roskaz dzienny J. C. M.*

NAYIASNIEYSZY CESARZ JEGOMOSC w obecności swoiey w St. Peterzburgu dnia 16° stycznia 1817 Roku następujący raczył wydać roskaz.

*Przenoszą się do pułków Garnizonowych, s pułków Pieszych :* Białostockiego Porucznik Agranowicz s przyczyny ran odniesionych do Kazańskiego. *S przyczyny słabośći zdrowia* : Szyrwańskiego Podporucznik Saweljew do Irkutskiego; Wileńskiego Chorąży Wiazmitinow do Kazańskiego. *Do batalionów Garnizonowych* : Tomskiego Podporucznik Dyńkow do Wierchnie-Uralskiego; 49. pułku Strzelców Podporucznik Popow do Piotrowskiego. *Do batalionow wewnętrzney straży, s pułków Pieszych* : Białostockiego Major Karmanow 2 do Kijowskiego, Kapitan Szawyryn do Charkowskiego, Sztabs-Kapitan Horbunow do Włodzimierskiego, Chorąży Miniat do Wileńskiego, Moskiewskiego Porucznik Czułkow do Ekaterynosławskiego, Libawskiego Porucznik Antoniew i Podporucznik Duszkiewicz do Saratowskiego, Butyrskiego Porucznik Aipow 1. do Tam-

bowskiego, Ufimskiego Porucznik Puzyrewski do Smoleńskiego, Wileńskiego Porucznik Czernow do Kurskiego, Chorąży Fofanow do Ufimskiego, Brzeskiego Podporucznik Rzepniecki do Kijowskiego. *S pułków Strzelców*: 49. Kapitan Jakubowski do Orłowskiego, 50. Porucznik Prokofiew do Kurskiego, Moskiewskiego pieszego pułku Porucznik Owadowski do Zołotonoskiey komędy służących Inwalidów; 49. pułku Strzelców Podporucznik Podoliński do Komiseryatskiego Etatu s przemianą stopnia na 13 klassę.

*Uwalniają się od służby s przyczyny ran odniesionych, s pułków pieszych*: Lubawskiego Porucznicy Putkowski w stopniu Sztabs-Kapitana, Razum, Podporucznik Szumlański 1 w stopniu Porucznika, wszyscy s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą. *S pułków Strzelców*: 11. Kapitan Ikoninkow w stopniu Majora s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą; 36. Sztabs-Kapitan Chruszczow, Porucznicy Osmołowski, i Wasiljew wszyscy s pozwoleniem noszenia munduru, i zupełną gażą; 40. Major Matow w stopniu Podpułkownika s pozwoleniem noszenia munduru. *S przyczyny słabości zdrowia, w pułkach Pieszych*: Tomskiego Sztabs-Kapitan Szpakowski w stopniu Kapitana, Porucznik Niedziełkowski i Podporucznik Matkowski, Ufimskiego Chorąży Leonow, Libawskiego Porucznik Szyłkin w stopniu Sztabs-Kapitana, Moskiewskiego Podporucznik Boreysza w stopniu Porucznika, Szyrwańskiego Podporucznik Borzenkow w stopniu Porucznika, Chorążowie Zapara, i Mielnikow w stopniu Podporucznika. *W Artyleryi*: 7. Artyleryiskiey brygady Podporucznicy Gołochwastów i Denisow w stopniu Poruczników. *Dla Familiynych interessów, w Piechocie*: 19. Strzelców pułku Major Rymowicz s pozwoleniem noszenia munduru.

## Królewstwo Polskie.

*Z Warszawy, 11. stycznia.*

*My z Bożey Łaski*

**ALEXANDER I.**

**Cesarz wszech Rossyi, Król Polski**

etc. etc. etc.

Zważywszy konieczność zapobieżenia potrzebom zubożonych Szpitali, a mianowicie Szpitala Dzieciątka Jezus, sądząc nawet, iż uprzedzamy życzenia poddanych Naszych Polskich, których ozdobiliśmy, lub ozdobiemy z czasem Orderem *S. Stanisława*, zanim będą ogłoszone Statuta rzeczonego Orderu, postanowiliśmy i stanowiemy:

*Artykuł* 1. Każdy z Kawalerów Polskich Orderu *S. Stanisława* na przyszłość obowiązanym iest składać na korzyść Szpitala Warszawskiego Dzieciątka Jezus, roczną opłatę następuiącą, to iest:

od 1 szey klassy cztery czerwone złote.
od 2 giey klassy trzy czerwone złote.
od 3 ciey klassy dwa czerwone złote.
od 4 tey klassy ieden czerwony złoty.

*Artykuł* 2. Ninieysze rozporządzenie również się rozciąga do tych wszystkich poddanych Naszych Polskich, których rzeczonym Orderem od dnia 19 listopada (1 grudnia) 1815 inclusive ozdobiliśmy.

*Artykuł* 3. Tym końcem Nasz Minister Sekretarz Stanu prześle Administracyi Dzieciątka Jezus, za pośrednictwem Namiestnika Naszego listę Kawalerów wzmiankowanych w poprzedzaiącym artykule, i następnie tąż samą drogą przesyłać będzie pomienioney Administracyi imiona każdego z Polsków, któregobyśmy ozdobili Orderem *S. Stanisława*.

*Artykuł* 4. Administracyią Szpitala Dzieciątka Jezus ninieyszem upoważniamy do dopomnienia się o uiszczanie wyż wzmiankowaney opłaty, a Namiestnik Nasz w Królestwie Polskiem, użyczy iey w tey mierze wszelkiey potrzebney pomocy.

Dan w Peterzburgu d. 4. (16.) grudnia 1816.

(Podpisano) ALEXANDER
przez Cesarza i Króla.

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu
Ig. *Sobolewski.*

Zgodno z Originałem:
Minister Sekretarz Stanu
(Podpisano) Ig. *Sobolewski.*

Zgodno z Originałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jen. Bryg.
(Podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność kopii urzędowey:
Aug. *Karski.*

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### Niemcy.

*Z Wiednia, 7. stycznia.*

Hrabia *Caraman*, Poseł Francuski, przed kilku dniami wypełniając rokaz Króla swoiego Pana, ofiarował Hrabiemu *Bentzel* piękną Tobakierę bogato osypaną brylantami. Monarcha ten chce okazać tym sposobem pamięć swoią i wdzięczność, za usługi czynione przez Pana Bentzel w czasie emigracyi Xiążetom krwi Jego, oraz wyswiadczone

wóysku Xiążęcia de Conde w kampanii nad Reńskiey, usługi których pamięć nazawsze niezatartą została w sercu dobrego Króla.

8. b. m. Dwór nasz włożył na 6. dni żałobę z okazyi smierci s. p. Xiążęcia Mecklembourg-Strelitz, oraz s. p. Xiężney de Nassau-Usingen nrodzoney Xiężniczki Waldech.

*Munich, 7. stycznia.*

W końcu przeszłego roku wyszły tu *uwagi nad ważnieyszemi przedmiotami rządu państw, a szczegulnie stosowane do Bawaryi.* Autor onych Baron *Aretin*, znajomy iuż iest przez inne swoje dzieła. W Xiędze tey rostrząsa on o zewnętrznych, i wewnętrznych stosunkach państwa. «Rząd Bawarski» mówi Autor, «dobrowolnie zrównał podatki, zabespieczył swobodę sumnienia i rowność w obliczu prawa, ustanowił wolność druku. W krótce reprezentujący obraz rządu wprowadzony zostanie, gdzie nie jedne jakie kolwiek towarzystwo, ale cały naród nalezeć będzie. Teraznieyszy stan Niemiec iest przyczyną, że dzieło tak wielkiey wagi nie przyszlo iescze do końca.

*Drezno, 10. stycznia.*

Towary Angielskie nie są iuż dziś tak mocno, i doskonale wyrobione, iak niegdyś, i to odbiera onym naypierwszą zaletę. Do tego się przyznaje iedna z Angielskich gazet (the Times) następującemi tłomacząca się wyrazami: «Od momętu kie«dyśmy się przestali obawiać naszych przeciwni«ków co do przemysłu, rękodzielnicy nasi spo«koynie zasypiają na zdobytych wawrzynach. «Trzeba się koniecznie przyznać, iż pomimo tylu «odkryciów mających wpływ naprzemysł i ręko«dzielnie;» ostatnie nasze towary dowódzą więcey pospiechu niż doskonałośći. Użycie machin nie zawsze pomaga do mocnośći towarów. Piękna powierzchowność bawełnicznych naszych materyi, nie ukrywa zupełnie w oczach cudzoziemców nie dostatku w osnowie i wątku; płotna nasze czyszczone w kwasie solnym dziwią zapewna swoją białośćią, ale nie mają tey mocy, tey gęstośći, jak bielone dawniey używanym sposobem. żelazo wyrobione w tych latach, zupełnie do użycia nie iest zdatne.»

F R A N C Y A.

*Z Paryża, 6. stycznia.*

*Wyciąg z listu pisanego na brzegu fregaty Francusgiey (Aigrette) w porcie Smyrny, 20 listopada* 1816.

Przebiegliśmy Archipelag we wszystkich jego częściach; powrócielmy tam iescze; byliśmy w *Mandry* o pięć mil od *Aten;* staliśmy na kotwicach w *Paros*, i *Phocée*: Kolebce Marsyliyczyków. Od dwudziestu iuż dni jesteśmy w Smyrnie, a dzisiay wybieramy się w podróż do Egiptu i Syryi, będziemy zapewna przeiezdzać przez Kandyią, Rod, i Cypr, a powrócimy brzegami Karamanii. Robiemy odwiedziny wszędzie, gdzie są konsulowie Francuscy. Cały nasz ekipaż iest złożony z fregaty *Galatei* będącey pod zarządzeniem Hrabiego Montcabrier głowno dowodzącego, z *Aigrette*, z brików *Zefir* i *Fauna*, iz niewiekiego statku, lecz ten należy do Posła naszego w Konstantinopolu, i jego wykonywa roskazy. Jesteśmy w służbie czynney, i prawie zawsze na morzu. Głowne iednak mieysce zebrania się iest Smyrna. Handel Francuzki poczyna się odradzać na Wschodzie. Znayduje się tu iuż około piętnastu statków Francuskich, lecz nierównie większa liczba onych iest koło Dardanelów, handel albowiem zboża w Odessie wprowadził i z naszey kompanii kilkanaście na Morze-Czarne. Wiadomo ze wojenne okręta nie mogą weyść do Helespontu od momętu kiedy Anglicy przemocą zrobili sobie tam przeyscie. Jednakże Rossyia tyle wymogła, że jedna z jey fregat koło murów Seraju była na kotwicach, przywożąc posła s Krymu. Jeżeli Sułtan pozwoli pomieniona fregata wyidzie przez Dardanele. Rossyia życzyłaby sobie nieskończenie, otrzymać takowe pozwolenie, a inne mocarstwa czekają na to, i wezmą za pretext wymagania podobnegoż i dla nich.

Xiąże *Talleyran* wyiechał 29. grudnia razem s Xiężną *Poniatowską* do Wsi swoiey o 9 godzin jazdy odległey od Paryża. Powrocił natychmiast po nowym roku, gdyż niechciał spotykać onego w Paryżu. Marszałek *Lefevre* znowu otrzymał pozwolenie bywania u Dworu, winien to żónie swoiey, ona albowiem wyprosiła rzeczone pozwolenie przez brata Królewskiego.

Miasto *Po* policzone iest między *miastami dobremi.* Król naznaczył pensią P. *Chaveau Lagard*, Obrońcy Królowey *Maryi Antoniny.* Dobroczyuność Króla dla tych departamentów, które naywięcey ucierpiały przez Woyne, nieprzerwanie się okazuje. Na Parafie Choroniską i Banoletską wydano 13000, a Departamentowi *Mosel* 45000 franków. Do każdego s Szpitalów w Paryżu w dzień nowego roku znaczne przysłano summy s prywatney Królewskiey kassy. Za przykładem Króla poszli Xiążęta, kazali wykupić

odzież, i posciele biednych, załozone w Bankach pożyczających, i wrócić właścicielom.

W l o c h y.

28. *grudnia.*

Xiąże Leopold Neapolitański, i Jego Małżonka wyiechali dnia 23. b. m. z Rzymu do Neapolu. Część jazdy Jego Świątobliwości przeprowadzała tych wysokich podrouujących.

Wiadomy tanecznik *Duport* przyięty ua teatr Neapolitański *St. Carlo*, który w dzień urodzin Króla znowu się odkrywa. Pretensye pomienionego tanecznika są nadzwyczayne.

Powszechny niedostatek w Rzymie do tego doszedł stopnia, iż Oyciec S. wydatki swoje domowe ile tylko możno, ogranicza; Wielu s Kardynałow ofiarowali srebrne swoje serwisy do kassy Państwa.

We Włoszech, a szczególnie w Rzymie nie spokoyny iakiś duch objął wiele umysłow nazywają go wcale niestosownie *Duchem jedności.* Cel onego iest, aby ze wszystkich Włoskich prowincyi złożyć jedno Państwo. Zaczynano nawet mówić o Rzymskim czyli Włoskim Senacie. Ale czułe rządy Państwa wzięły przed się zbawienne środki, do odwrócenia tych urojonych, a szkodliwych zamiarów. Nadto oczewiste niepodobieństwo takowego złączenia ręczy za zły skutek takowego przed się wzięcia.

A n g l i a.

*Z Londynu 4. stycznia.*

W Poniedziałek następujący ma bydz narodowe zgromadzenie w *Bath.* Na mieysce zaś odbywania onego przeznaczony iest wielki dziedziniec przy domie nalezącym do Pana *Hundt.* Z Brystol do pomienionego miasta wysłane są woyska.

Kiedy Sekretarz zgromadzenia *Spafields.* Szewc *Preston* był wypuszczony z wieży gdzie siedział w więzieniu, stronnicy iego dali mu wielki obiad, na który zaproszono było więcey 400 osob. Przywitano solenizanta licznemi oklaskami, agdy ten chciał długą perorą podziękować za honor iemu zrobiony, oswiadczono mu, że żadne rostrząśnienia, i uwagi nie mogą mieć mieysca w tey świątyni wesołości, i przyiazni; nietracąc więc bynaymniey czasu na próżnym podziękowaniu, i oświadczeniach, jakich od niego zdawało się czekać całe zgromadzenie, kazał sobie podać lulkę s tytuniem i Jenewskiey wódki, powiadają że kiedy się iey dobrze napił, znaleziono w nim i przyiemnego wspoł biesiadnika, i wielkiego przyiaciela ludzkości.

## ROZMAITE WIADOMOSCI.

*Mody Warszawskie na rok 1817, których opisanie umieszczone w gazecie Warszawskiey przysłane iest do redakcyi pomienioney gazety przez podpisanego dwoma literami J. K. Oświadcza on, że to czyni na prózbę dam wieyskich zwyczaynie życzących wiedzieć, jakie są mody wstolicy przyrzeka oraz dalszy ciąg nadesłać późniey.*

*M o d y.*

Kolory: blado-różowy, lub *lilla fané* są bardzo w modzie; kapelusze, szubki, pióra do stroiu, wszystko nawet i twarze powinny bydź bladego koloru.

Kapelusze zwykle axamitne czarne, ustroione bywaią trzema na krzyż białemi płaskiemi piórami, albo ie zdobi *fontage* ogromney formy ptaka ulatuiącego; co należy do pierwszey Mody.

Przy czarnym lub łyczkowym kapeluszu daie się także biały *voile* czyli *welon:* niegdyś wierny protektor oczów skromnych, teraz tylko dla zwyczaiu towarzysz niemy ich zręczney igraszki.

Szubki na tę zimę koloru karmazynowego lub ciemno-zielonego, z dyftyku, merynosu, a od biedy i z alepinu. — Kałanki tylko dodzieraią; bielistki, miłe dawnych czasów sprawuią przypownienie, koty zaś Syberyyskie na wszystkich niemal szubkach widzieć się daią.

Botynki bardzo w modzie, na które opadaią skromnie wyglądaiące z pod szubki białe pantalony, z namarszczoną od dołu falbanką.

Szale różnego koloru, zwykle iednak ciemnozielony lub ponsowy, osłania szyię piękney blondynki. Dowiemy się wkrótce, iakie od nowego roku kupcy zapiszą w rachunkach debet, i te będą naymodnieysze.

Męszczyzni noszą surduty aż po kostki długie, co im daie postać dwurodzayną (amphibie), surduty takowe maią kształt spodnic; wielu w nich chętnie chodzi. — Maleńki kapelusz i lorynetka uzupełniaią modnego kawalera.

w St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.